



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(642)**

59. posiedzenie  
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
w dniu 6 lutego 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Informacja rządu na temat Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”.
2. Informacja rządu na temat Sektorowego Programu Operacyjnego „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb” 2004–2006.

*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 39)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Pieniążek)*

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Rozpoczynamy ekstraordynaryjne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Senatu RP.

Po części legislacyjnej zarządziliśmy chwilę przerwy i teraz będziemy mogli zapoznać się z sektorowym programem operacyjnym Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczącym rybołówstwa i przetwórstwa ryb w latach 2004–2006, jak również z drugim programem operacyjnym: „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego i rozwój obszarów wiejskich” – jest to projekt opracowany w styczniu bieżącego roku, przygotowany przez odpowiednie departamenty Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Celem naszego dzisiejszego posiedzenia jest zapoznanie się z tymi zapisami. Później, po wysłuchaniu informacji i zadaniu pytań, w trybie roboczym każdy senator będzie mógł na spokojnie to skonsultować i zgłosić ewentualnie wnioski.

Czy mamy listę obecności, żebym mógł powitać szanownych panów? Może się przedstawicie, jeżeli można. Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Mieczysław Paradowski:**

Zastępca dyrektora Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, departamentu, który koordynuje prace przygotowawcze dotyczące Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego”... itd., itd.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.  
Można prosić?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Lech Kempczyński:**

Wicedyrektor Departamentu Rybołówstwa w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

---

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję. To bliski mi departament, bo o 14.30 mamy spotkanie Parlamentarnego Zespołu Wykorzystania Zasobów Wodnych „Wodnik” i będziemy rozmawiać o rybołówstwie.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Goździkowski:**

Jan Goździkowski zastępca dyrektora Departamentu Rybołówstwa w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Szanowni Państwo, to dzisiejsze spotkanie odbywa się na wniosek rządu, a my w trybie ekstraordynaryjnym przystępujemy do zapoznania się z tym materiałem dlatego, że są terminy dotyczące przyjęcia tegoż materiału i chcielibyśmy jeszcze przed wyjazdem do swoich okręgów wyborczych, no, mieć pewne informacje. Chciałbym zatem, żeby panowie pokrótce omówili swoje części.

Od pana można zacząć? Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Mieczysław Paradowski:**

Sektorowy Program Operacyjny „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich” jest jednym z siedmiu programów operacyjnych, które przygotowywane są w ramach narodowego planu rozwoju koordynowanego przez ministerstwo gospodarki. Przypomnę, że narodowy plan rozwoju jest taką ramą obejmującą programy operacyjne, na podstawie których będziemy składać wnioski do Komisji Europejskiej o wsparcie strukturalne możliwe do uzyskania po osiągnięciu przez nas członkostwa w Unii Europejskiej. Mimo że nie jesteśmy jeszcze członkami, po uzgodnieniu z Komisją Europejską prace nad tym w tej chwili już trwają, tak aby zatwierdzenie programów i stworzenie podstawy dofinansowania mogło nastąpić jak najwcześniej po uzyskaniu przez nas członkostwa w Unii Europejskiej.

Praca nad narodowym planem rozwoju i programami operacyjnymi podzielona jest na dwa etapy. Obecnie kończymy pierwszy etap prac nad programami operacyjnymi. Programy operacyjne przygotowywane w poszczególnych ministerstwach, odpowiedzialnych za te programy, tak jak powiedziałem, obecnie są kończone. Ten etap obejmuje przygotowywanie programu operacyjnego według definicji odpowiedniego rozporządzenia unijnego. Jest to program operacyjny, który nie zawiera jeszcze wszystkich bardzo precyzyjnych szczegółów, określających grupę docelową, wysokość wsparcia, bardzo konkretnie beneficjentów tego programu. Obecnie równolegle trwają prace nad uzupełnieniem programu – i to jest drugi etap prac nad programem operacyjnym – w ramach których te wszystkie szczegóły będą określone.

Program operacyjny „Rolnictwo” – już w skrócie będę go określał – bazuje na Europejskim Funduszu Gwarancji i Orientacji w Rolnictwie. Wszystkie działania tego funduszu są zawarte tylko i wyłącznie w tym programie. Lista działań wynika z listy możliwych działań zamieszczonych w odpowiednim rozporządzeniu unijnym. Naszą rolą było wybranie z listy, która tam jest zawarta, tych, które z punktu widzenia problemów, jakie zidentyfikowaliśmy na wsi i w rolnictwie, są najistotniejsze, tak aby dostosować się do zasady koncentracji, czyli skoncentrować pomoc strukturalną na tych obszarach, w przypadku których według nas ta interwencja jest najpilniejsza.

Program operacyjny „Rolnictwo” jest niejako kontynuacją SAPARD. SAPARD miał być i jest programem przedakcesyjnym, mającym nas przygotować do właściwego wykorzystania pomocy strukturalnej, która właśnie w ramach programu operacyjnego będzie wykorzystywana. Tak więc część działań z przedakcesyjnego programu SAPARD będzie kontynuowana w ramach tego programu operacyjnego, oczywiście nie na dokładnie takich samych zasadach, bo jest inna podstawa prawna przygotowania tego programu, no i mamy do dyspozycji większe pieniądze, a co za tym idzie, grupy docelowe poszczególnych działań po prostu będą szersze.

Jakie działania są zawarte w programie operacyjnym? No, oczywiście zanim określiliśmy listę działań, została przygotowana strategia, określone zostały cele oraz priorytety i w te priorytety wpisano działania z listy zamieszczonej w odpowiednich rozporządzeniach Rady Unii Europejskiej. Do programu operacyjnego wybraliśmy aż dwanaście działań. Ktoś może powiedzieć, że tylko dwanaście, bo w rozporządzeniu Rady Unii Europejskiej tych działań jest dużo, dużo więcej. Niewątpliwie najważniejsze to inwestycje w gospodarstwach rolnych, czyli niejako kontynuacja programu SAPARD, to przetwórstwo artykułów rolnych i rybnych, młody rolnik, szkolenia, doradztwo, różnicowanie działalności gospodarczej związanej z rolnictwem, zarządzanie gospodarką wodną, scalanie gruntów rolnych – co tam jeszcze mamy? – pomoc techniczna i jedno małe działanie wprowadzone na wniosek ministra środowiska: usuwanie zniszczeń powstałych w rejonie Puszczy Piskiej w wyniku huraganów, jakie miały miejsce w roku 2002. I to są te działania.

Konstrukcja programu operacyjnego jest taka, że priorytetom przypisuje się odpowiednie kwoty, które w poszczególnych latach... Program został przygotowany na lata 2004–2006, bo taki jest okres programowania, to znaczy dla obecnych krajów członkowskich są to lata 2000–2006, ale my wchodzimy w trakcie okresu programowania i dlatego programowaliśmy do końca 2006 r. Dokonano podziału finansowego na poszczególne priorytety i określono w ten sposób alokację środków finansowych na poszczególne działania.

Z tyłu programu na stronie... chociaż nie, bo państwo mają dwustronne... a nie, to nie zmienia postaci rzeczy – na stronie 115 jest tabela finansowa, w której pokazane są alokacje środków finansowych przeznaczonych na poszczególne priorytety w poszczególnych latach i wymagane w związku z tym kofinansowanie publiczne, ponieważ konstrukcja każdego programu operacyjnego jest taka, że wymaga kofinansowania publicznego przez kraj członkowski, a w przypadku niektórych działań wymagany jest również wkład własny potencjalnych beneficjentów tych działań.

Jeżeliby patrzeć na poszczególne działania pod kątem alokacji środków finansowych, to niewątpliwie tutaj na pierwszym miejscu jest przetwórstwo i marketing artykułów rolnych, na drugim miejscu są inwestycje w gospodarstwach rolnych, młody rolnik, no i później są już kolejne działania, które mają odpowiednio mniejszą alokację.

Tutaj chciałbym zaznaczyć, że w odróżnieniu od programu SAPARD zakres interwencji jest nieco szerszy, ponieważ w ramach Europejskiego Funduszu Gwarancji i Orientacji w Rolnictwie nie można finansować wszystkich działań, które z punktu widzenia problemów, jakie identyfikuje się szczególnie na wsi, można by było finansować. Dlatego uzupełniającymi działaniami dla naszego programu muszą być działania ulokowane w innych programach. Mam tu na myśli szczególnie Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego. Bardzo ważne jest w nim działanie, w którym będzie można niejako kontynuować rozwój infrastruktury technicznej na obszarach wiejskich, ponieważ Europejski Fundusz Gwarancji i Orientacji w Rolnictwie, takich możliwości nie daje. I dlatego, no, w interesie ministerstwa rolnictwa leży to, aby uzgodnić tę sprawę z ministerstwem gospodarki, które koordynuje prace nad przygotowaniem Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, tak aby odpowiednie zapisy tam się znalazły i żeby była kontynuacja finansowania infrastruktury na obszarach wiejskich, które zostało rozpoczęte w ramach SAPARD, a które, no, przynajmniej na tym etapie można ocenić w ten sposób, że zadziałało bardzo dobrze. I chodzi o to, żeby to kontynuować również po uzyskaniu członkostwa w Unii Europejskiej, ale już w oparciu o fundusze strukturalne.

Jeżeli chodzi o harmonogramy, to polski rząd zobowiązał się do przedłożenia w lutym Komisji Europejskiej zarówno narodowego planu rozwoju, jak i programów operacyjnych. Potem zacznie się etap negocjacji programów operacyjnych, ponieważ, no, interpretacje nasza i Komisji Europejskiej przepisów zawartych w rozporządzeniach mogą być inne, stąd będzie to normalna procedura negocjowania programów operacyjnych. Myślę, że ten etap zostanie zakończony, no, na pewno powinien być zakończony, do końca roku, tak aby po uzyskaniu przez nas członkostwa w miarę szybko, jak komisja zapewnia, mogło nastąpić formalne zatwierdzenie programów operacyjnych i żeby finansowanie mogło się rozpocząć najszybciej, jak to tylko jest możliwe.

To tyle takich generalnych informacji w telegraficznym skrócie. Jeżeli będą jakieś pytania, to postaram się na nie odpowiedzieć. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze, za zwięzłość i za umiejętność dostosowania się do ekstraordynatoryjnej sytuacji.

Chciałbym zaproponować, abyśmy wysłuchali drugiego wstępu, a później zadali pytania. Jest zgoda senatorów? Jest, dziękuję.

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Lech Kempczyński:**

Głównym celem opracowanego programu „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb” jest dostosowanie nakładu połowowego do odnawialnych żywych zasobów wodnych. Drugim celem jest podniesienie efektywności sektora, obejmującego rybołówstwo morskie, zarówno bałtyckie, jak i dalekomorskie, rybactwo śródlądowe i przetwórstwo rybne.

Po opracowaniu pierwszego projektu rozpoczął się proces konsultacji. Środowisko rybackie zwróciło uwagę na swój mały udział w opracowywaniu programu. Stąd

też minister rolnictwa i rozwoju wsi powołał dwudziestoczteroosobowy zespół do spraw sektorowego programu operacyjnego. Ten zespół podzielił się na trzy grupy robocze: do spraw rybołówstwa morskiego i portów, do spraw rybactwa śródlądowego i do spraw przetwórstwa. Ten zespół składa się z pracowników departamentu, przedstawicieli środowisk rybackich, środowisk naukowych: Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni i Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie, a także przedstawicieli ośrodków akademickich, to jest Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie i wydziału rybactwa morskiego w Akademii Rolniczej w Szczecinie. Wyniki prac grup roboczych miały bezpośredni wpływ na treść programu.

Obejmuje on pięć priorytetów. Priorytety są ściśle zdefiniowane przez rozporządzenie unijne. Według tych priorytetów i działań w nim zawartych zbudowaliśmy program dla rybołówstwa i przetwórstwa ryb.

Priorytet pierwszy. Obecny globalny poziom presji rybołówstwa na środowisko morskie wymaga podjęcia środków mających na celu ochronę zarówno środowiska morskiego, jak i rybaków eksploatujących odnawialne zasoby morskie. W tym priorytecie pierwszym najważniejszym zadaniem jest wycofanie części floty rybackiej. Na podstawie szacunków Morskiego Instytutu Rybackiego oceniamy, że ta flota jest o 30–40% za duża. Podobna polityka jest w państwach unijnych. Z pieniędzy funduszy strukturalnych, w tym przypadku, w przypadku rybołówstwa jest to FIFG, oraz pieniędzy krajowych będą przeznaczone środki dla tych armatorów rybackich, którzy dobrowolnie zrezygnują z prowadzenia działalności rybackiej na swoich kutrach. Kwoty za wycofanie się z zawodu są wysokie. Na późniejszym etapie, komplementu oraz uzgodnień, te kwoty zostaną określone. W Unii Europejskiej żadne z państw nie dało tak wysokich kwot, jakie przewiduje rozporządzenie unijne.

Drugi priorytet związany jest przede wszystkim z modernizacją. Osiągnięcie przyszłej docelowej równowagi pomiędzy zasobami morskimi a nakładem połowowym należy pojmować także w ujęciu jakościowym, dotyczącym floty wykonującej rybołówstwo. Flota ta powinna osiągnąć odpowiedni poziom techniczny, który bezpośrednio wpłynie na jej rentowność.

Priorytet trzeci zawiera pięć działań. Obejmują one: ochronę i rozwój zasobów wodnych oraz podniesienie rentowności w zakresie chowu i hodowli ryb, a także w połowach śródlądowych i przetwórstwie rybnym, zarówno ryb morskich, jak i słodkowodnych. Operacje przeprowadzone w ramach wyżej wymienionych działań podniosą jakość surowca rybnego i wyprodukowanych przetworów. Duże znaczenie dla poprawy jakości surowca rybnego pochodzenia morskiego będą miały operacje związane z działaniem w portach pod nazwą „Rybacka infrastruktura portowa”.

Czwarty priorytet, zgodnie z rozporządzeniem Unii nazwany „Inne działania”, obejmuje sześć działań, które skierowane są na sferę społeczno-ekonomiczną branży rybnej, całej branży rybnej. Aspekt społeczny dotyczy przede wszystkim rybaków, którzy utracą pracę w wyniku wycofania części floty, a także rekompensat za narzucone bądź wynikłe z katastrof środowiska czasowe zawieszenie działalności rybackiej. Aspekt ekonomiczny związany jest z działaniem „Promocja”, które ma zwiększyć popyt na ryby w Polsce. Także ekonomiczny aspekt w obrębie tego priorytetu, który doprowadzi do konsolidacji branży, mają działania pod nazwą „Działania organizacji obrotu rynkowego”. Tu wejdą zarówno rybacy, jak i producenci ryb w rybactwie śródlądowym. W przypadku rybołówstwa przybrzeżnego, w tej strefie najbliższej, brzego-

wej, działanie to ma na celu pomoc tej grupie społecznej, która żyje w oddaleniu od ośrodków miejskich i ma ograniczone możliwości innego zatrudnienia niż w rybołówstwie. Działanie to ma na celu podtrzymanie tej formy rybołówstwa zarówno ze względów kulturowych, ze względu na tradycję, jak i jako atrakcji turystycznej w okresie letnim. Istotne znaczenie dla efektywności całej branży rybnej będą miały w przyszłości działania innowacyjne, które mogą być zrealizowane również z funduszu FIFG i to jest szóste działanie w obrębie tego priorytetu.

Sektorowy Program Operacyjny „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb” był przygotowywany, a następnie konsultowany ze środowiskiem rybackim w trudnym okresie negocjacji z Unią Europejską, dotyczących obszaru „Rybołówstwo”. Negocjacje te zakończyły się 11 czerwca. Kluczową sprawą dla naszych rybaków było niedopuszczenie do polskiej strefy ekonomicznej kutrów unijnych o długości powyżej 30 m i mocy silnika powyżej 611 KM przynajmniej przez okres pięciu lat po akcesji. Był to finalny postulat środowiska rybackiego, które wcześniej zrezygnowało z okresu przejściowego na rzecz skorzystania z funduszy strukturalnych, a przede wszystkim zmodernizowania floty. Postulat ograniczenia wielkości statków rybackich łowiących na Bałtyku bierze się z całej powojennej polityki rybackiej Polski, która do lat dziewięćdziesiątych nie dopuszczała kutrów, przynajmniej w naszej strefie, dłuższych niż 30 m. Wynik tych negocjacji był niepomysłny dla naszych rybaków, stąd też, no, kłopoty w trakcie uzgadniania tego programu, które przeżywałem, bo byłem bezpośrednio zaangażowany w proces tworzenia tego programu operacyjnego.

Sektorowy program operacyjny definiuje podstawowe problemy polskiego sektora rybackiego, a fundusze strukturalne i sposób ich wykorzystania przedstawione w programie powinny przyczynić się do rozwiązania tych problemów. Przedstawiciele branży rybackiej zdają sobie z tego sprawę i dlatego aktywnie uczestniczyli w wypracowaniu końcowej wersji programu sektorowego oraz deklarują dalszą współpracę przy opracowywaniu uzupełnienia do sektorowego programu operacyjnego, co ma właśnie miejsce. Najbliższe spotkania są przewidziane w lutym.

Tyle takiej ogólnej charakterystyki, bez wchodzenia w szczegóły. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Okazuje się, Panowie, że jesteście bardzo przygotowani do naszego posiedzenia, w przeciwieństwie do nas, bo my nie mieliśmy możliwości prześledzenia tego materiału. Więc traktujemy to jako wstępne zapoznanie się, z ewentualnymi pytaniami. Później każdy z nas na spokojnie sobie to w domu poczyta, no, i ewentualnie na piśmie sformułujemy wnioski, które nam się nasuną.

Ja mam pierwsze pytanie, jeżeli pozwolicie: formalnie jakie daty tutaj obowiązują, aby można było procedować nad tym programem? Mamy tu jakieś ramy? Proszę bardzo.

### **Zastępca Dyrektora**

### **Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Mieczysław Paradowski:**

Harmonogram przygotowany przez ministerstwo gospodarki, tak jak powiedziałem, władzę zarządzającą dla całego NPR, czyli narodowego planu rozwoju, i siłą

rzeczy dla wszystkich programów operacyjnych, został przyjęty i zaakceptowany przez Komitet Integracji Europejskiej i Radę Ministrów. Ten harmonogram był konsultowany z Komisją Europejską tak, aby, tak jak już mówiłem, te terminy, które sobie wyznaczyliśmy wspólnie z Komisją Europejską, zapewniły nam możliwość jak najszybszego po uzyskaniu członkostwa rozpoczęcia wdrażania programów.

Pierwotnie zobowiązaliśmy się do tego, aby już w grudniu przekazać narodowy plan rozwoju i programy operacyjne. Ponieważ, no, tutaj kluczowy był wynik negocjacji w Kopenhadze, Komisja Europejska zaproponowała, żeby przesunąć trochę ten termin. Dlatego w styczniu został przesłany do komisji narodowy plan rozwoju. Założyliśmy, że w lutym zostaną przesłane programy operacyjne. Myślę, że ten termin, mimo napiętych harmonogramów w ministerstwie, mogę to powiedzieć przynajmniej o sobie, zostanie dotrzymany.

I tak jak powiedziałem, równolegle trwają prace nad uzupełnieniem programu. Normalnie kraje członkowskie, przedkładając programy operacyjne, nie mają obowiązku załączania uzupełnienia programów. Jest to przekazywane do wiadomości Komisji Europejskiej i nie jest to przedmiotem negocjacji. Przedmiotem negocjacji jest program operacyjny. Ale ze względu na naszą szczególną sytuację to uzupełnienie programu operacyjnego będzie, no, takim wręcz koniecznym elementem przyszłych negocjacji. Tak więc ważne jest właściwe przygotowanie uzupełnienia programu. Pierwsze wersje tych uzupełnień mają powstać do końca marca. Dadzą one podstawę do rozpoczęcia, jak podejrzewam, negocjacji programów operacyjnych, bo po wysłaniu programów do Komisji Europejskiej, sądzę, że nie szybciej jak po miesiącu, półtora Komisja Europejska będzie chciała w ogóle dyskutować nad programami operacyjnymi, bo to mniej więcej tak wygląda, jeśli chodzi o czas.

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Panie Dyrektorze, jeszcze jedno pytanie. A jak w sposób formalny one winny być przyjęte?

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Mieczysław Paradowski: Ale po naszej stronie czy po stronie komisji?)*

I jednej, i drugiej.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Mieczysław Paradowski:**

To znaczy tutaj powinno się wypowiedzieć ministerstwo gospodarki, bo to ono koordynuje przygotowanie narodowego planu rozwoju. Ja tylko powiem, że my ze swej strony swego czasu zgłaszaliśmy taką uwagę, że powinna powstać ustawa ramowa dla narodowego planu rozwoju i wtedy programy operacyjne byłyby wdrażane na podstawie naszych krajowych rozporządzeń. Ministerstwo gospodarki twierdzi, że wystarczy znowelizować ustawę o wsparciu rozwoju regionalnego, że to w zupełności wystarczy. Ale to jest tylko taka moja dygresja. W każdym razie jakieś rozwiązanie trzeba znaleźć.

Jeżeli chodzi o to, co będzie po tamtej stronie, to gdy uzgodnimy narodowy plan rozwoju i programy operacyjne, będą one oceniane przez wszystkie kraje członkowskie.

Na podstawie uwag płynących z krajów członkowskich będą wprowadzane zmiany. Jeżeli na przykład nie obronimy jakichś elementów, na których nam zależy, no to wtedy oczywiście wprowadzimy zmiany, ale niektóre elementy, pamiętając to, co się działo w przypadku programu SAPARD, po prostu będziemy starali się utrzymać. Gdy to zostanie uzgodnione, programy operacyjne będą przyjmowane decyzją Rady Unii Europejskiej. Taka decyzja jest publikowana w „Official Journal” i to jest podstawą do rozpoczęcia wdrażania programu operacyjnego i do przekazania pierwszej zaliczki na konto ministra finansów. Wtedy możemy przyjmować projekty, rozpatrywać je i rozpocząć finansowanie tych projektów, oczywiście pamiętając o żelaznej zasadzie w funduszach strukturalnych, że generalnie refinansujemy udowodnione poniesione wydatki.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Chociaż, Panie Dyrektorze, w przypadku funduszy strukturalnych przewiduje się formę zaliczkowania, zaliczkowania całości, czyli częściowego refakturowania działań. A więc, jak rozumiem, jest taka możliwość, bo w innych krajach tak jest. Czy tak?

**Zastępca Dyrektora**

**Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Mieczysław Paradowski:**

Należy oddzielić zaliczkowanie ze strony budżetu Unii Europejskiej, zaliczkowanie całego programu, od zaliczkowania poszczególnych beneficjentów. Nasz program bazuje na dwóch głównych rozporządzeniach: rozporządzeniu nr 1257 i rozporządzeniu komisji nr 445. I w przypadku naszego programu – ja już się odnoszę tylko do programu rolnego – istnieje możliwość zaliczkowania do 20%, z tym że w przypadku podmiotów prywatnych istnieje konieczność przedłożenia gwarancji bankowych. I może się okazać, że po prostu gwarancja bankowa będzie kosztowniejsza niż zrealizowanie inwestycji na przykład w oparciu o kredyt pomostowy. Tak więc od poszczególnych wnioskodawców będzie zależało to, jaką formę oni przyjmą.

Jeżeli chodzi o podmioty publiczne, to tu sytuacja jest łatwiejsza, ponieważ nie trzeba gwarancji stricte bankowych, wystarczy, że nadzorujący urząd, no, po prostu da gwarancje, nie formalne bankowe, tylko podpisze oświadczenie, że zobowiązuje się do ewentualnego pokrycia kosztów związanych z nieprawidłowym wykorzystaniem zaliczki. W przypadku podmiotów publicznych nie ma obowiązku załączania gwarancji bankowych. Tak że tak to wygląda.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Proszę, Panowie, o ewentualne pytania. Czy są pytania?

Pan senator Anulewicz.

**Senator Andrzej Anulewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Z uwagą słuchałem relacji pana dyrektora i chcę powiedzieć, że w części wprowadzającej uzyskałem satysfakcjonujące informacje. Chcę też powiedzieć, że program „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego i rozwój obszarów wiejskich” to szczególne, duże zadanie i dla parlamentu, i dla polskiego rządu. Ja nie miałem okazji zapoznać się szczegółowo z tym programem. Znane nam są trudności i problemy. Wtedy, kiedy negocjowaliśmy warunki dotyczące polskiego rolnictwa, ten obszar był jednym z najtrudniejszych problemów negocjacyjnych w rozmowach z Unią Europejską. Teraz rolnicy, chociażby producenci żywności, protestują, urządzając blokady, i są zaniepokojeni warunkami, jakie dzisiaj mają, jeśli chodzi o opłacalność produkcji.

Dlatego też od razu zwróciłem uwagę na rozdział 2 pkt 7. Ma on taki tytuł: „Nadrzędne cele rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich”. Tam są takie podpunkty: „Poprawa dochodów w rolnictwie i na wsi”, „Poprawa efektywności ekonomicznej i produktywności gospodarki rolno-żywnościowej”.

Chcę zapytać pana, Panie Dyrektorze, czy ten zapis usatysfakcjonuje tych rolników, którzy dzisiaj protestują. Bo ja uważam, że zapisy są bardzo skromne, bardzo lakoniczne, nie na miarę oczekiwań rolników. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora**

**Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Mieczysław Paradowski:**

No, same zapisy na pewno nie usatysfakcjonują rolników. Ja znowu się odniosę do programu SAPARD. Jestem zwolennikiem poglądu, że najlepszą zachętą jest dobry przykład. Źle się dzieje, że absorpcja w SAPARD, jeżeli chodzi o inwestycje w gospodarstwach rolnych, jest mała. Ale te sygnały, te raporty, które otrzymujemy z agencji, wskazują na to, że po prostu dobry przykład powoduje to, że absorpcja pomalutku, ale wzrasta, i to wzrasta w sposób znaczący. Czyli po prostu samo słowo, czy pisane, czy mówione, w tej chwili przy tych problemach, jakie od lat są identyfikowane na wsi, w rolnictwie, moim zdaniem nie wystarczy. Ten pozytywny przykład powinien przekonać zainteresowanych. I tak jak mówię, mam nadzieję, że SAPARD będzie tym pozytywnym przykładem. Oczywiście do SAPARD przyklejono etykietkę, że jest trudny, że jest wymagający, i to już na wstępie, od razu zniechęciło niektórych rolników. Ale z tego, co obserwujemy, z wzrastającej z miesiąca na miesiąc czy z tygodnia na tydzień liczby wniosków, po prostu widać, że to zaczyna pomalutku zaskakiwać.

**Senator Andrzej Anulewicz:**

Panie Przewodniczący, jeśli można...

Panie Dyrektorze, ale tego tutaj nie ma. To po prostu pan nam dopowiada. My do pewnych spraw jesteśmy przekonani, ale uważam, że to powinno się znaleźć w tym akurat rozdziale. W tym dziale, w tych zapisach powinno to być, no, szczególnie wyartykułowane. Ten rolnik powinien po prostu wiedzieć, jaką będzie miał korzyść z realizacji tych programów. Bo z nich będą również wynikały decyzje bardzo dla niego, że tak po-

wiem, i dokuczliwe, i życiowe. Z jednej strony będzie rozwój, a z drugiej strony poprzez restrukturyzację będziemy po prostu likwidowali określone działalności w rolnictwie. Ale rolnik musi być przekonany w efekcie, że tam są korzyści, a z tego to nie wynika.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora**

**Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Mieczysław Paradowski:**

Jeżeli mogę do tego się odnieść, to powiem, że przede wszystkim nie jest naszym celem to, aby program operacyjny trafił do każdego rolnika. Bo nie sądzę, żeby rolnicy znaleźli czas i mieli chęć na zagłębianie się w program operacyjny. Równoległe przygotowujemy kampanię informacyjną i szkoleniową. To będzie element broszur opracowywanych na podstawie tych generalnych zapisów tu zawartych. Te zapisy będą właśnie przedmiotem tych broszur i szkoleń, które będą skierowane konkretnie do rolnika i będą formułowane w języku akceptowanym przez rolnika. Jest to dokument dla urzędników Komisji Europejskiej, dla urzędników polskich, dla Sejmu, dla Senatu. Na pewno nie mamy ambicji schodzić z tym dokumentem aż na poziom poszczególnych rolników. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję panu.

Ja mam – bo widzę, że na razie senatorowie czytają, głęboko się zapoznają z tym wielkim materiałem – pytanie dotyczące sektora rybackiego. Czy było to konsultowane z organizacjami rybackimi? Wiemy, że ostatnio te spory były na tyle poważne, że ustawa, którą mieliśmy na tapecie bodajże w grudniu czy listopadzie, została oprotestowana na szczelbu sejmowym przez trzy organizacje. Dopiero my w Senacie to, bym powiedział, ugładziliśmy, bo właściwie przyjęliśmy większość ich postulatów, to zostało później w Sejmie przyjęte i uspokoiło je. Czy ten program był konsultowany?

I drugie pytanie. Jeżeli chodzi o gospodarkę morską i rybactwo morskie, czy ten program daje szansę rozwoju? Bo po negocjacjach, jak pan powiedział, no, mamy takie zapisy, które są trudne, które właściwie nie gwarantują przyszłości. Czy ten program daje szansę naszym rybakom morskim?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Goździkowski:**

Panie Przewodniczący!

Odnosząc się do pierwszego pytania, powiem tak: tak, program był konsultowany ze środowiskami rybackimi, i rybaków, i przetwórców, bo dotyczy on jednych i drugich. Był on bardzo szeroko konsultowany. Zresztą obecnie w departamencie przyjęliśmy zasadę stałych konsultacji. Co dwa miesiące spotykamy się, mamy ułożony harmonogram spotkań, na których omawiamy sobie wszystkie problemy bieżące

bądź staramy się rozwiązać te, które mogą się pojawić w następnym okresie. Tak więc departament jest na bieżąco w stałym kontakcie z całym środowiskiem – można powiedzieć w ten sposób.

Co do drugiego pytania, to generalnie mogę powiedzieć, że ten program był robiony w ubiegłym roku, jego założenia były robione w ubiegłym roku. Tymczasem od 1 stycznia tego roku weszła w Unii nowa polityka rybacka, która nieco zmienia pewne ustalenia z tego programu. Obecnie jesteśmy na takim etapie, że 17 lutego pojedzie nasza grupa, w której będą również przedstawiciele i środowisk rybackich, i przetwórców, i MIR, czyli środowiska naukowego. Po prostu chcemy wyjaśnić, jak mamy się teraz zachować, bo zostaliśmy zaskoczeni zmianą polityki przez Unię, co było po prostu nie do przewidzenia. W momencie tworzenia programu nie byliśmy w stanie przewidzieć, w jakim kierunku te zmiany pójdą. Teraz już wiemy, na czym te zmiany polegają, i dlatego chcemy po prostu z przedstawicielami, z dyrekcją rybołówstwa przedyskutować to i poprosić ich o wyjaśnienia, jak my mamy na to patrzeć.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Panie Dyrektorze, ten program w zakresie rybołówstwa i przetwórstwa ryb w związku z zmianą polityki wobec tego sektora w Unii Europejskiej może być nowelizowany, tak?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rybołówstwa  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Goździkowski:**

Tak. Oczywiście nie w całości, pewne elementy mogą ulec modernizacji.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Rozumiem.

Proszę bardzo, czy senatorowie mieliby jakieś pytania, uwagi, wnioski? Nie mają.

Szanowni Państwo, to dzisiejsze nasze posiedzenie traktujemy jako prezentację obu sektorowych programów operacyjnych w ramach Narodowego programu rozwoju na lata 2004–2006. Jednocześnie prosimy senatorów o wnikliwe zapoznanie się z poszczególnymi zapisami i zgłoszenie na piśmie, jeśli będą, uwag i wniosków, które postaramy się przekazać obu departamentom Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

A wam, Panowie, serdecznie dziękuję za to, że dzisiaj zawiadomieni znaleźliście czas dla nas i że bardzo treściwie, konkretnie prezentowaliście ten materiał. No i wyrażam uznanie za ogrom prac, jakie wykonaliście, mając świadomość, że to jest materiał nie do ogólnego użytku, ale przeznaczony dla tych, którzy będą nas oceniać w Unii Europejskiej.

Dziękujemy państwu bardzo i życzymy miłego dnia. Do widzenia.

Posiedzenie uważam za zamknięte.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 17)*

